

Referendum w Szwajcarii ws. azylu dla cudzoziemców

10 czerwca 2013

Niedziela (9 czerwca) była w Szwajcarii dniem referendum, w którym mieszkańcy kraju Helwetów decydowali bezpośrednio czy zaostrzyć ustawę dotyczącą azylu dla cudzoziemców. Miażdżącą przewagą głosów nowa ustawa została zaaprobowana przez społeczeństwo. Wprawdzie frekwencja wyborcza była dość niska, gdyż tylko 39% uprawnionych do głosowania pofatygowało się do urn, jednak aż 79% z nich zagłosowało za zaostrzeniem warunków jakie muszą spełnić obcokrajowcy, by uzyskać azyl.

Omawiana ustawa została zatwierdzona już we wrześniu ubiegłego roku dzięki silnemu poparciu Szwajcarskiej Partii Ludowej (SVP) i natychmiastowo weszła w życie. Jednak lewicowe środowiska jak choćby Zieloni w sojuszu z Kościołami uznały ją za mało humanitarną i niesprawiedliwą, co doprowadziło do rozpisania referendum w tej sprawie.

Nowa ustawa mocno zaostrza dotychczasowe przepisy dotyczące azylu. Dzięki niej rząd może skrócić okres, w jakim cudzoziemiec ma prawo odwołać się od odmowy z 30 do 10 dni. O azyl nie mogą ubiegać się już osoby, które odmówiły służby wojskowej w swoim kraju, nie można już również składać wniosków o azyl w ambasadach Szwajcarii zagranicą. Nowelizacja przewiduje również powstanie specjalnych ośrodków dla osób ubiegających się o azyl, których zachowanie, szwajcarskie władze uznają za "nieodpowiednie".

Ostatnia zmiana ma bardzo duże znaczenie dla szwajcarskiego społeczeństwa, gdyż liczba przestępstw popełnianych przez ubiegających się o azyl cudzoziemców wzrosła według oficjalnych danych w 2012 roku aż o 38%. Do tego warto dodać przestępstwa, których dopuszczają się ci, którzy już azyl otrzymali.

Na chwilę obecną w liczącej niecałe 8 milionów mieszkańców Szwajcarii przebywa aż 48 tysięcy obcokrajowców ubiegających się o azyl, z czego 28 631 osób przybyło tam w ubiegłym roku. Jest to największa grupa uchodźców od 1999 roku. Ten mały, górzysty kraj przyjmuje proporcjonalnie 4-5 razy więcej azylantów niż tak wielkie i otwarte na obcych kraje, jak Francja, Niemcy czy Włochy. Warto też dodać, że masy imigrantów płyną tam głównie spoza europejskiego kręgu kulturowego. Są to głównie przybysze z Erytrei, Nigerii, Tunezji i Afganistanu, a także przybysze z Serbii – często albańskiego pochodzenia i muzułmańskiego wyznania.

Pod referendum został poddany również pomysł zmiany sposobu wybierania Rady Federalnej, czyli szwajcarskiego odpowiednika rządu. Obecnie Rada jest wybierana przez parlament, zaproponowane zostały w zamian wybory bezpośrednie, lecz ten pomysł został odrzucony 76% głosów.

Na podstawie: PAP

Źródło: [Autonom](#)